

Sygn. akt IIW393/15

(...) 324/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07.04.2016r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tulliusz Stabryn

Protokolant: Sylwia Oleksy

po rozpoznaniu dnia 07.04.2016r. sprawy z wniosku o ukaranie

Komendy Powiatowej Policji w Lubaniu

Przeciwko: K. K. (1)

urodz. (...) w H.

syna K. i T. zd. Z.

obwinionemu o to, że:

w dniu 24 lutego 2015r. około godziny 8:00 na rozwidleniu drogi ulicy (...) w L. woj. (...), kierując pojazdem (...) (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności w trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo, w wyniku czego uderzył w prawidłowo jadący pojazd (...) o nr rej. (...) czym spowodował zagrożenie w bezpieczeństwie ruchu drogowego M. C. (1) oraz S. C.,

tj. o czyn z art. 86 § 1kw

I. uznaje obwinionego K. K. (1) winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1kw i za to na podstawie art. 86 § 1kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 300 (trzystu) złotych,

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpow w zw. z art. 118 § 1 i 3 kpow zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty niniejszego postępowania i na podstawie art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

W dniu 24.02.2015 roku w L. na skrzyżowaniu - rozwidleniu ul. (...) doszło do kolizji drogowej pomiędzy pojazdem marki (...) o nr rej. (...) prowadzonym przez M. C. (1), a pojazdem marki (...) o nr rej. (...) kierowanym przez K. K. (1). K. K. (1) poruszył się od strony ul. (...). Dojeżdżając do przedmiotowego skrzyżowania zamierzał skręcić w lewo. Droga w tym miejscu skręca blisko pod kątem 90 stopni, a wzdłuż lewej krawędzi jezdni, patrząc od strony kierunku ruchu C., rośnie wysoki żywopłot, uniemożliwiający prawidłową obserwację dalszej części drogi w obu kierunkach ruchu. Tą częścią jezdni poruszała się M. C. (1), która na równorzędym skrzyżowaniu zamierzała skręcić w lewo. K. K. (1) skręcając w lewo przekroczył swoim pojazdem hipotetyczną linię osi jezdni, wjeżdżając na przeciwległy pas ruchu, pomimo, iż na łuku drogi miał wystarczająco dużo miejsca, by utrzymać prawidłowy tor ruchu pojazdu. W tym czasie M. C. (1) poruszała się na wprost, blisko prawej krawędzi jezdni, po swoim pasie ruchu. Dojeżdżając do skrzyżowania nie miała ona żadne możliwości zobaczenia nadjeżdżającego z jej prawej strony pojazdu. Pojazd K. K. (1) zobaczyła

bezpośrednio przed sobą w odległości około 2 m, gdy ten wyjechał za zakręt, poruszając się częściowo jej pasem ruchu. Z uwagi na niewielką odległość między pojazdami, żaden z kierujących nie miał czasu na podjęcie manewru obronnego, takiego jak hamowanie, czy zmianę kierunku ruchu, w związku, z czym doszło do zderzenia wskazanych pojazdów.

Dowód: zeznania świadka M. C. k. 48, 2-3;

wyjaśnienia obwinionego K. K. k. 47;

materiał poglądowy k. 9-12;

pisemna opinia biegłego m. K. k. 58-76;

ustana uzupełniająca opinia biegłego M. K. k. 98-100.

Pojazdy te zderzyły się lewymi przednimi częściami. Niewielkie uszkodzenia w pojazdach oraz ich pozycja powypadkowa (brak przesunięć pojazdów na skute odrzutu po zderzeniu) świadczą o niewielkiej prędkości przed wypadkowej obu pojazdów. M. C. (1) swoim zachowaniem, nie spowodowała sytuacji kolizyjnej, ani nie przyczyniła się do niej. K. K. (1) nie był dotychczas karany.

Dowód: zeznania świadka M. C. k. 48, 2-3;

wyjaśnienia obwinionego K. K. k. 47;

materiał poglądowy k. 9-12;

pisemna opinia biegłego m. K. k. 58-76;

ustana uzupełniająca opinia biegłego M. K. k. 98-100.

Obwiniony K. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach wskazał, iż sytuację kolizyjną spowodowała M. C. (1), która bezpośrednio przed kolizją poruszała się z nadmierną prędkością, wbrew ograniczeniu prędkości obowiązującemu na tym odcinku drogi (znak strefa zamieszkania) i nie udzielając mu pierwszeństwa na skrzyżowaniu zgodnie z zasadą „prawej ręki”. Podkreślił on również, iż na skrzyżowaniu brak jest możliwości swobodnego minięcia się dwóch pojazdów jadących z przeciwnych kierunków.

W ocenie Sądu przedstawiona przez obwinionego wersja zdarzenia jest nieudolną próbą uniknięcia odpowiedzialności za zarzucany mu czyn. Twierdzenia obwinionego pozostają w sprzeczności z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, jak i zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Po pierwsze wskazać należy, iż sam obwiniony bezpośrednio po zdarzeniu przed przestawieniem pojazdów wykonał „dokumentację fotograficzną”, z której jednoznacznie wynika, iż do kolizji doszło na pasie ruchu, którym poruszała się M. C. (1). Na skutek zderzenia nie doszło do przemieszczenia aut, w wyniku oddziaływania na nie siły odrzutu po zderzeniu. Oba auta praktycznie pozostały w bezpośrednim kontakcie po kolizyjnym, co świadczy o niewielkiej sile wzajemnego ich oddziaływania na siebie, a w konsekwencji o niewielkiej prędkości przed wypadkowej. Okoliczności te znalazły również odzwierciedlenie w zaprezentowanej przez biegłego opinii pisemnej jak i ustnej.

Po drugie przedmiotowych zdjęć wynika również, iż z prawej strony (...) było wystarczająco dużo miejsca dla wykonania prawidłowego, „głębszego”, manewru skrętu w lewo, bez konieczności zmiany pasa ruchu. Również i ta okoliczność znalazła swoje odzwierciedlenie w opinii biegłego, który dokonał stosownych pomiarów miejsca zdarzenia, wskazując na możliwość uniknięcia kolizji i wyminięcia się samochodów, przy zachowaniu prawidłowego toru ruchu pojazdu obwinionego.

Po trzecie wskazać również należy, iż zdjęcia te obrazują, że M. C. (1) dojeżdżała do skrzyżowania, nie wjechała na nie bezpośrednio, a jej tor ruchu na tym odcinku nie kolidował z torem ruchu pojazdu nadjeżdżającego z jej prawej strony. Tym samym nie miała tam jeszcze zastosowania „zasada prawej ręki”. Gdyby kierująca (...) wjechała na drogę poprzeczną, którą poruszał się obwiniony i chciała przekroczyć teoretyczną oś jezdni skręcając w lewo, wówczas powinna ustąpić pierwszeństwa prawidłowo poruszającemu się pojazdowi nadjeżdżającemu z jej prawej strony. Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w niniejszej sprawie. Opinia biegłego, również w tej kwestii nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do braku przyczynienia się pokrzywdzonej do zaistniałej sytuacji drogowej.

W ocenie Sądu materiał dowodowy w postaci zdjęć z miejsca zdarzenia, opinii biegłego w zakresie techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków nie pozostawiają żadnych wątpliwości, co do przyczyn zaistnienia przedmiotowej kolizji. Mając to na uwadze, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego K. K. (1) odnośnie spowodowania przez M. C. (1) kolizji drogowej.

Wbrew twierdzeniom obrony opinia biegłego M. K. (2) jest jasna, pełna, pozbawiana wewnętrznych sprzeczności, a jej wywody są logiczne i znajdują odzwierciedlenie w analizie materiału dowodowego, zaistniałej sytuacji drogowej i obowiązujących przepisach prawa. Brak jest podstaw do uznania, iż twierdzenia opinii są nierzetelne lub dowolne.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał ją za wiarygodne źródło dowodowe.

Mając na uwadze powyższe brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka M. C. (1) odnośnie przebiegu zdarzenia. Niewielki niespójności w jej zeznaniach, dotyczące prędkości, z jaką się poruszała, czy rozpoczęła hamowanie, czy też nie, a w końcu dotyczące wiedzy odnośnie przepisów ruchu drogowego, nie mają większego znaczenia dla oceny spowodowania sytuacji kolizyjnej, o czym była mowa we wcześniejszych wywodach. Sama relacja świadka dotycząca chwili kolizji, koreluje z materiałem dowodowym w postaci zdjęć miejsca zdarzenia, opinii biegłego M. K. (2). W tym zakresie jest spójna i logiczna, a to nie daje podstaw do kwestionowania wiarygodności M. C. (1).

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy są zeznania J. D., która nie była naocznym świadkiem zaistniałego zdarzenia.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż okoliczności sprawy i wina obwinionego nie budzą żadnych wątpliwości. K. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu czynu z art. 86 § 1kw. Bezsprzecznie obwiniony kierując swoim samochodem, nie zachowując należytej ostrożności w trakcie skrętu w lewo, zjeżdżając na przeciwny pas ruchu, spowodował kolizję z nadjeżdżającym z naprzeciwka prawidłowo poruszającym się autem, powodując, tym samym zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowego.

Wymierzając K. K. (1) na podstawie art. 86 § 1kw karę grzywny w kwocie 300 złotych Sąd miał na uwadze dotychczasowy charakter i sposób życia obwinionego, jego uprzednią niekaralność, ignorancję dla obowiązującego porządku prawnego, w tym dla zada bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie wielka prędkość oraz nie wielki rozmiar uszkodzeń, jakie powstały, przemawiają za łagodnym potraktowaniem sprawcy zdarzenia. Podnieść, bowiem należy, iż złamanie przepisów o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, nie wynikało z brawury, czy chęci popisania się przed innymi, lecz z rutyny i „ścięcia” toru ruchu na zakręcie.

Tak wymierzona kara zdaniem Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia i czynić będzie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Kara ta winna uzmysłwić obwinionemu konieczność zachowania nie tylko zgodnego z obowiązującymi przepisami, ale również zachowania należytej uwagi i koncentracji w trakcie kierowania pojazdami.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpow w zw. z art. 118 § 1 i 3 kpow Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty niniejszego postępowania, nie znajdując podstaw do zwolnienia go od ich poniesienia, natomiast na podstawie art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty uznając, iż jej poniesienie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.